KRAJOWA RADA IZB ROLNICZYCH
Adres do korespondencji:
Parzniew, ul. Przyszłości 5, 05-804 Pruszków tel. 881 939 421
e-mail: sekretariat@krir.pl
www.krir.pl

KRIR/MR/ 865 /2021 Warszawa, 28 .09.2021 r.

Pan
Dariusz Salamończyk
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo znak SPS-WP.020.291.8.2021 z dnia 15 września 2021 r. dotyczące poselskiego projektu *ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych* uprzejmie informuję, jak następuje:

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych popiera inicjatywę pobudzenia przedsiębiorczości rolników poprzez ułatwienie rozpoczęcia działalności pozarolniczej w ramach posiadanego siedliska. Przedstawiony projekt ustawy zawiera rozwiązania idące we właściwym kierunku jednak zdaniem samorządu rolniczego poszczególne przepisy projektu wymagają dogłębnej analizy co do ich skutków prawnych i rzeczywistych.

Obszary wiejskie są przede wszystkim miejscem prowadzenia produkcji rolnej i należy zwrócić uwagę na takie uszczegółowienie przepisów prawa aby to właśnie produkcja żywności miała pierwszeństwo przed innymi rodzajami działalności. Należy rozważyć, czy dywersyfikacja działalności na terenach wiejskich nie doprowadzi do sytuacji, kiedy przekształcenie budynków nie spowoduje utrudnienia produkcji rolnej.

Duży niepokój budzi zapis zawarty w uzasadnieniu projektu sugerujący moiżliwość realizowania zabudowy mieszkaniowej bez procedury wyłączania gruntów rolnych z produkcji i dopuszczenie do sytuacji, kiedy tego typu inwestycje będą wymagały wyłącznie zgłoszenia do starostwa. Takie nadmierne uproszczenie przepisów może doprowadzić do niekontrolowanego „wyrugowania" rolników z terenów rolniczych atrakcyjnych inwestycyjnie. Należy zabezpieczyć prawa rolników, aby po czasie nie było protestów napływowej ludności z miasta, że ciągnik hałasuje czy krowy śmierdzą albo kogut za wcześnie pieje.

Pomysł wykorzystania pustych zabudowań w siedlisku rolnika do prowadzenia w nich działalności nierolniczej jest słuszny, zwłaszcza gdy dotyczy zabudowań posadowionych na gruntach rolnych niskich klas. W przypadku jednak gruntów rolnych wysokich klas, a w projekcie ustawy jest mowa o gruntach rolnych klas I i II, sytuacja wygląda nieco inaczej. Takich gruntów w Polsce jest mało, powinno się je chronić lub wykorzystywać do typowej produkcji rolnej, a nie do rozwijania na nich działalności gospodarczej pozarolniczej.

Nowelizacja przepisów zakłada, że w ramach gospodarstwa rolnego rolnik będzie mógł prowadzić w jednym z niewykorzystanych budynków swojej zabudowy zagrodowej dowolne przedsięwzięcie pozarolnicze, z wyjątkiem takiego, które będzie mogło powodować utratę lub ograniczenie wartości użytkowej gruntów. Niedoprecyzowanie

charakteru pozarolniczej działalności w praktyce może skutkować tym, że rolnik w zabudowaniach swojego siedliska będzie mógł prowadzić np. warsztat samochodowy na gruntach rolnych najlepszych klas. Projektodawca nie doprecyzował, że w przypadku prowadzenia działalności, zwykle potrzebny jest przy budynku plac utwardzony (w przypadku warsztatu samochodowego -parking) oraz droga dojazdowa do budynku. Nie doprecyzowano również, kto będzie ponosił koszty rekultywacji tego terenu po zaprzestaniu prowadzenia działalności pozagospodarczej przez rolnika i czy będzie to w ogóle możliwe. Takie niedoprecyzowanie zapisów może doprowadzić nie tylko do utraty charakteru rolnego takich gruntów, ale i do chaosu urbanistyczno — przestrzennego danego obszaru wiejskiego.

W projekcie nie wskazano również jakim obowiązkom podatkowym będzie podlegał rolnik — przedsiębiorca, który będzie wykonywał pozarolniczą działalność gospodarczą, co zdaniem samorządu rolniczego wymaga uzupełnienia.

Projekt ustawy nie przewiduje też sytuacji, w której dla danego terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przewidziano funkcje rolnicze. Wtedy niemożliwe będzie przecież prowadzenie w granicach planu działalności nierolniczej, bo będzie to stanowiło naruszenie ustaleń planu.

W naszej opinii proponowane regulacje mogą spowodować wyeliminowanie kontroli samorządu rolniczego i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi nad procesem odralniania i wyłączania gruntów z produkcji rolnej. Samorząd rolniczy od lat domaga się włączenia go w proces kształtowania ładu przestrzennego na terenach rolnych. Nagminne są sytuacje sprowadzania się na tereny wiejskie ludzi, którzy z rolnictwem nie mają nic wspólnego i budując swoje domy mają pretensje do rolników o to, że zwierzęta nieprzyjemnie pachną, że przeszkadza zapach obornika, że kombajn w żniwa jeździ również po ulicy itp. Projektodawca stwierdza, że przepisy nie do końca są na potrzeby rolników, na str. 4 uzasadnienia, że "coraz mniej rodzin zajmuje się produkcją rolną (...)". Dlatego też, jako samorząd rolniczy nie możemy się zgodzić, aby zabudowa na terenach wiejskich szła w niekontrolowanym kierunku, ze szkodą dla faktycznych rolników mieszkających i gospodarujących na wsi. Kontrola izb rolniczych i Ministra nad procesem szeroko rozumianego odrolniania prowadzona była zawsze przy uwzględnieniu warunków lokalnych i potrzeb miejscowej społeczności. Sprzeciwiamy się procesowi niekontrolowanej rozbudowy na gruntach rolnych. Nieruchomości rolne bowiem, raz utraciwszy taki status, nigdy nie wracają do użytkowania rolniczego.

W ocenie samorządu rolniczego tego typu regulacje mogą być wykorzystane przez deweloperów, którzy nie są zainteresowani ładem przestrzennym i rozwojem polskiego rolnictwa, kierują się wyłącznie względami komercyjnymi.

Mając na uwadze przede wszystkim racjonalne gospodarowanie rolniczą przestrzenią produkcyjną, samorząd rolniczy uważa, że projekt ustawy wymaga dodatkowych gruntownych uregulowań, poprzedzonych głęboką analizą skutków.

Przedstawiając powyższe

Pozostaję z poważaniem

PREZES
KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH
WIKTOR SZMULEWICZ